

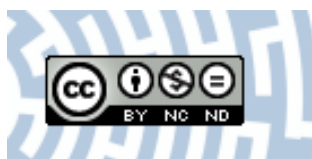


You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: O bólu dorastania i umiłowaniu dzieciństwa w "Buszującym w zbożu" : czyli jak kochał Holden Caulfield

Author: Anna Chyla

Citation style: Chyla Anna. (2017). O bólu dorastania i umiłowaniu dzieciństwa w "Buszującym w zbożu" : czyli jak kochał Holden Caulfield. W: S. Caputa, A. Woźniakowska (red.), "Wielkie tematy literatury amerykańskiej. T. 7, Miłość" (S. 81-90). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

O bólu dorastania i umiłowaniu dzieciństwa w *Buszującym w zbożu*, czyli jak kochał Holden Caulfield

Lata 1942–1946 miały szczególne znaczenie w życiu amerykańskiego pisarza Jerome’a Davida Salingera¹. Kiedy 7 grudnia 1941 roku, w następstwie japońskiego ataku na Pearl Harbor, Stany Zjednoczone znalazły się w stanie wojny, ojczyznę Salingerów zdominował zryw patriotyzmu – tysiące mężczyzn wstępowały do wojska, by walczyć w obronie kraju. Dla młodego pisarza okres ten okazał się szczególnie trudny: „niemal wszyscy znajomi zaciągnęli się do wojska, a dwudziestotrzyletni Salinger tkwił w domu rodziców, pozbawiony szansy na spełnienie patriotycznego obowiązku przez drobną wadę serca”². Również życie zawodowe Salingerów zaczęło malować się wtedy w ciemnych barwach: redakcja „New Yorkera” wycofała się z obietnicy wydrukowania krótkiego opowiadania zatytułowanego *Slight Rebellion off Madison*, nie dając Salingerowi nadziei na dalszą współpracę. Jednak, w wyniku złagodzenia wymogów rekrutacji, wiosną 1942 roku młody pisarz został powołany do ar-

¹ Jerome David Salinger przyszedł na świat 1 stycznia 1919 r. jako drugie dziecko Miriam (z domu Jillich) i Solomona Salingerów. Sonny, gdyż tak od początku nazywany był przez rodziców, urodził się w rodzinie żydowskiej należącej do klasy średniej. Niewiele jednak wiadomo na temat przeszłości rodziców pisarza, ponieważ, ze względu na cierpienie, z którym starali się uporać w trakcie swojego życia, nie tylko ukrywali ją przed swoimi dziećmi, lecz także prowokowali fałszywe domysły i snuli mijające się z rzeczywistością historie. Atmosfera tajemniczości panująca w rodzinnym domu Salingerów w dużym stopniu wpłynęła na jego dorosłe życie. Pisarz niechętnie rozmawiał o swoim prywatnym życiu, stronił również od publicznego pokazywania się. Salinger zmarł 27 stycznia 2010 r. w swoim domu w Cornish w stanie New Hampshire. Obszerną biografię pisarza napisał Kenneth Slawenski. K. SŁAWENSKI: *J.D. Salinger. Biografia*. Tłum. A. ESDEN-TEMPSKA. Poznań: Albatros, 2014. Por. D. SHIELDS, S. SALERNO: *Salinger*. Tłum. H. BALTYN-KARPIŃSKA. Warszawa: Dom Wydawniczy PWN, 2014.

² K. SŁAWENSKI: *J.D. Salinger...*, s. 69.

mii; przydzielono go do walk na froncie, co odcisnęło olbrzymie piętno na osobowości mężczyzny³. Nie bez znaczenia jest związek pomiędzy wydarzeniami, w których udział brał Salinger, gdy był na froncie, a *Buszującym w zbożu*. Powieść ta stanowiła dla pisarza swego rodzaju *katharsis*⁴. Tak opisuje to Slawenski: „Ta książka miała oczyszczający wpływ na życie Salinger. Holden Caulfield i strony, które powołały go do życia, towarzyszyły autorowi przez większość lat jego dojrzałości. [...] W 1944 roku zdradził Whitowi Burnetowi⁵, że były mu potrzebne jako wsparcie, źródło inspiracji. Strony *Buszującego w zbożu* uczestniczyły w ataku na plaże Normandii, paradowały ulicami Paryża, były świadkami śmierci niezliczonej liczby żołnierzy w niezliczonej liczbie miejsc i przeszły przez obozy śmierci nazistowskich Niemiec”⁶.

Buszujący w zbożu został wydany w Stanach Zjednoczonych 16 lipca 1951 roku, pod koniec tzw. okresu klasycznego⁷ w twórczości Salinger, i od razu osiągnął duży sukces⁸. Mimo iż początkowo ta jedyna powieść amerykańskiego pisarza spotkała się z pozytywnym przyjęciem krytyków – komplementowano wyjątkowy talent autora, a także dogłębną obserwację i wgląd w sposób myślenia młodego człowieka – szybko stała się jedną z najbardziej napiętnowanych i ocenianych książek w kraju. Wielu uznało powieść za nudną, jej fabułę – za przewidywalną, a dzieci w niej przedstawione – za zbyt dojrzałe i niewiarygodne⁹. Z najchętniej czytanej przez Amerykanów

³ Ten szczególny rozdział w życiu Salinger został określony przez Kennetha Slawenskiego jako „Piekło”. Podkreśla on, że „wojna, jej potworności, cierpienie i wyniesione z niej lekcje odcisną się na każdej sferze osobowości Salinger i jego pisarstwa” (ibidem, s. 121). Salinger spędził wiele miesięcy na froncie: służył w 4. Dywizji Piechoty i jako żołnierz amerykańskich oddziałów desantowych uczestniczył w lądowaniu w Normandii 6 czerwca 1944 r. Wielokrotnie widział, jak giną jego towarzysze. Aby opanować strach przed zagrażającą mu nieustannie śmiercią, stał się obojętny i wyobcowany, co miało wpływ na jego dalszą twórczość, w tym na rys osobowościowy postaci Holdena Caulfielda (*Buszujący w zbożu*), w którym wielu krytyków upatruje cech osobowości autora.

⁴ Ibidem, s. 250.

⁵ Whit Burnett prowadził zajęcia z pisania opowiadań na Columbia University, na które w 1939 r. zapisał się Salinger. Był również założycielem magazynu literackiego „Story”, w którym zajmował się publikacją tekstów obiecujących młodych autorów, takich jak Tennessee Williams czy Truman Capote. To właśnie Burnett zainspirował Salinger do rozpoczęcia pisania nie tylko w ramach zajęć, lecz także poza nimi. Relacje, jakie łączyły Salinger z Burnettem, zostały szerzej przedstawione przez SLAWENSKIEGO w: *J.D. Salinger...*

⁶ Ibidem, s. 251.

⁷ F.L. GWYNN, J.L. BLOTNER: *The Fiction of J.D. Salinger*. Pittsburgh: University of Pittsburgh Press, 1970, s. 9. Jeśli nie podano inaczej, wszystkie tłumaczenia sporządziła autorka niniejszego artykułu.

⁸ W ciągu kilku pierwszych tygodni od publikacji *Buszujący w zbożu* stał się jedną z najlepiej sprzedawanych książek według gazety „The New York Times” – przez trzydzieści tygodni powieść utrzymywała się na 4. miejscu.

⁹ K. SLAWENSKI: *J.D. Salinger...*, s. 253.

książki *Buszujący w zbożu* stał się pozycją zakazaną, nieodpowiednią dla dzieci¹⁰. Wśród najpoważniejszych zarzutów, jakie stawiali pisarzowi krytycy, znalazło się stosowanie licznych wulgaryzmów w wypowiedziach głównego bohatera, jak również poruszanie wątków seksualności nieletnich. Jednak pomimo swojej złej sławy powieść okazała się fenomenem; zaczytywali się w niej młodzi ludzie zarówno ci mniej, jak i ci bardziej wykształceni, a Holden Caulfield, główny bohater książki, niemal od razu stał się ikoną zbuntowanych nastolatków.

Nie ulega wątpliwości, że *Buszujący w zbożu* to powieść przede wszystkim o alienacji i samotności, a także o buncie przeciwko sztuczności¹¹ świata dorosłych widzianego oczami nastolatka. Z uwagi na mocno zarysowującą się postać autora w książce wielu krytyków, jak również studentów i miłośników twórczości Salingera próbuje odnaleźć podobieństwa pomiędzy nim samym a stworzonym przez niego głównym bohaterem¹². To, co przede wszystkim łączy pisarza z Holdenem, to izolowanie się od społeczeństwa, a także rozczarowanie światem, który utracił swoją niewinność, a w zamian zyskał sztuczność i materializm¹³: „Zmagania Holdena Caulfielda są odbiciem wędrówki duchowej pisarza. Obaj przeżywają tę samą tragedię – ich niewinność zostaje rozbita na drobne kawałki. To dlatego Holden drwił z fałszu i konformizmu świata dorosłych. A Salinger popadł w depresję, gdy otworzyły mu się oczy na przerażające strony natury ludzkiej”¹⁴.

To właśnie kwestia utraconej niewinności towarzyszyła Salingerowi, gdy opuszczał kraj, by uczestniczyć w wojnie. Odczucia pisarza Sławenski opisuje w następujący sposób: „Narastał [...] w nim lęk, że nigdy nie wróci do świata, który opuszcza. To nie był zwykły strach przed śmiercią, lecz przerażenie, że wojna znów wszystko zmieni, że dobrze mu znana rzeczywistość i jej proste piękno znikną bezpowrotnie. Już wtedy coś mu mówiło, że świat szybko straci swoją niewinność”¹⁵.

Główny bohater, a zarazem narrator powieści Salinger'a to szesnastoletni chłopiec, który niemal od razu po opublikowaniu książki stał się ikoną wielu nastolatków. Jak większość protagonistów w dziełach Salinger'a, Holden jest

¹⁰ Zob. J. SALZMAN: *Introduction*. In: *New Essays on „The Catcher in the Rye”*. Ed. J. SALZMAN. Cambridge: Cambridge University Press, 1993, s. 1–2.

¹¹ Holden wielokrotnie używa słowa „phony”, czyli „sztuczny” lub „fałszywy”, w odniesieniu do otaczającego go świata stworzonego przez dorosłych, jak również w odniesieniu do osób, które zgadzają się z przyjętym porządkiem.

¹² Zob. H.A. GRUNWALD: *The Invisible Man: A Biographical Collage*. In: *Salinger: A Critical and Personal Portrait*. Ed. H.A. GRUNWALD. New York: Harper and Row, 1962, s. 18.

¹³ Zob. J. ROWE: *Holden Caulfield and American Protest*. In: *New Essays on „The Catcher in the Rye”*..., s. 78–79.

¹⁴ K. SŁAWENSKI: *J.D. Salinger...*, s. 277.

¹⁵ *Ibidem*, s. 70.

„pochodzącym z dużego miasta introwertykiem, z którym łatwo identyfikują się młodzi ludzie”¹⁶. Alienacja bohatera, jego wyobcowanie i swoisty bunt przeciwko społeczeństwu, w którym żyje, jak również nonkonformistyczna postawa wynikająca z głębokiego rozczarowania ówczesnym światem sprawiają, że wielu krytyków porównuje Holdena Caulfielda do postaci Huckleberry’ego Finna stworzonej przez Marka Twaina¹⁷. Peter Shaw opisuje bohatera *Buszującego w zbożu* jako „ofiara społeczeństwa”¹⁸, postać, która nie jest w stanie ruszyć na przód z powodu uczucia wewnętrznego rozdarcia towarzyszącego jej przez większość czasu. Holden „uwięziony” jest w przestrzeni pomiędzy dzieciństwem i jego niewinnością a wspomnianym już wcześniej światem dorosłych, który jest postrzegany przez bohatera jako sztuczny i fałszywy: „w wieku szesnastu lat najwyraźniej znalazł się na etapie przejściowym, ni to podrostek, ni dorosły”¹⁹.

Buszujący w zbożu w dużym stopniu skupia się także na potrzebie miłości²⁰. Jest ona szczególnie widoczna w postawie Holdena względem dzieciństwa, a przede wszystkim w szczególnej relacji, jaka łączy go z młodszym rodzeństwem: dziesięcioletnią siostrą Phoebe i nieżyjącym już bratem Alliem; relacje te cechuje naturalność i niewinność charakterystyczna właśnie dla tego wyjątkowego okresu życia. Holden ma również starszego brata, D.B., nie darzy go jednak takim samym uczuciem jak Phoebe i Alliego. Wynika to przede wszystkim z faktu, iż D.B. wkroczył już do fałszywego, materialistycznego świata dorosłych, któremu Holden przeciwstawia się i którego nie akceptuje:

D.B. [...] to mój brat. [...] Siedzi w Hollywood. [...] Właśnie kupił sobie jaguara. [...] Kosztował prawie cztery tysiące dolarów. Ale D.B. ma teraz kupę forsy. Nie zawsze tak mu się powodziło. Gdy jeszcze mieszkał z nami, pisał książki. [...] A teraz D.B. siedzi w Hollywood i rozmienna się na drobne²¹.

Strach związany z wejściem w dorosłość, a tym samym z utratą niewinności, przejawia się przede wszystkim w miłości Holdena do jego młodszego rodzeństwa, które nie poznało jeszcze fałszu i sztuczności otaczającego je świata. W szczególny sposób bohater jest związany emocjonalnie z Alliem, który kilka lat wcześniej zmarł na białaczkę. Wydarzenie to wpłynęło w du-

¹⁶ F.L. GWYNN, J.L. BLOTNER: *The Fiction of J.D. Salinger...*, s. 2.

¹⁷ Zob. *ibidem*, s. 28–29.

¹⁸ P. SHAW: *Love and Death in „The Catcher in the Rye”*. In: *New Essays on „The Catcher in the Rye”...*, s. 97.

¹⁹ K. SŁAWENSKI: *J.D. Salinger...*, s. 267.

²⁰ F.L. GWYNN, J.L. BLOTNER: *The Fiction of J.D. Salinger...*, s. 1.

²¹ J.D. SALINGER: *Buszujący w zbożu*. Tłum. M. SŁYSZ. Warszawa: Albatros, 2014, s. 5–6. Kolejne cytaty z tej pozycji lokalizuję bezpośrednio w tekście artykułu.

żym stopniu na zachowanie Holden; pozostawiło w jego psychice głęboki ślad – żal i cierpienie. O miłości do Alliego świadczy przede wszystkim fakt, iż początkowo Holden nie potrafił poradzić sobie ze śmiercią młodszego brata:

Tej nocy, kiedy Allie zmarł, spałem w garażu i rozwaliłem pięścią te cholerne okna, bo nie mogłem wytrzymać. Próbowałem też potłuc okna w samochodzie, którym wtedy jeździliśmy, ale miałem już tak poharataną rękę, że nie dałem rady. Było to głupie z mojej strony, przyznaję, ale nie bardzo wiedziałem co robię, a poza tym nie znaliście Alliego (s. 57–58).

W swoich opisach Holden dokonuje idealizacji postaci Alliego – nie dostrzega w nim żadnych wad, uważa go za „najinteligentniejszego”, „najzdolniejszego” i „najsympatyczniejszego”. Co więcej, Holden ryzykuje stwierdzenie, że Allie byłby w stanie wzbudzić u wszystkich podobne, jeśli nie takie same pozytywne uczucia co u Holdena. To bezkrytyczne spojrzenie na młodszego brata wynika przede wszystkim z faktu, iż chłopiec zmarł w wieku dziesięciu lat, w okresie życia, który ma dla głównego bohatera szczególne znaczenie, ponieważ stanowi przeciwieństwo wspomnianego już świata dorosłych. W ten sposób młodszy brat zachował na zawsze niewinność i naturalność, a tym samym nigdy nie wkroczy do rzeczywistości, przeciwko której Holden się buntuje. Sam główny bohater stwierdza, że

pewne rzeczy powinny pozostać niezmiennie. Powinno się je wstawić do takiej wielkiej gabloty i już tam trzymać (s. 176).

Sposób, w jaki Holden opisuje Alliego, świadczy o tym, że darzył brata dużą miłością:

Allie już nie żyje. Kiedy mieszkaliśmy w Maine, zachorował na białaczkę i umarł – osiemnastego lipca czterdziestego szóstego. Na pewno byście go polubili. Był młodszy ode mnie o dwa lata, ale inteligentniejszy – z piętnaście razy. Był potwornie inteligentny. Nauczyciele pisali zawsze w listach do matki, że to wielka frajda mieć w klasie takiego ucznia jak Allie. I to wcale nie był bajer. Naprawdę tak myśleli. Mało, że był najzdolniejszy w całej rodzinie. Był też z nas najsympatyczniejszy, pod każdym względem (s. 57).

Miłość i przywiązanie Holden do Alliego sprawiają, że bohater nie potrafi pogodzić się ze śmiercią młodszego brata. W jednym ze swoich wspomnień nawiązuje do wizyty na cmentarzu, na którym został pochowany brat. Nie jest w stanie zaakceptować niesprawiedliwości związanej z faktem, że jego ukochany brat Allie nie żyje:

nie jest miło widzieć Alliego na cmentarzu. [...] Podczas słonecznej pogody można jeszcze jakoś wytrzymać, ale dwa razy – aż dwa razy – gdy byliśmy na

cmentarzu, zaczęło padać. To było okropne. Deszcz padał na ten jego choler-ny nagrobek, na trawę, pod którą leżał Allie. [...] Ci, którzy przyszli odwiedzić zmarłych, rzucili się do samochodów. [...] Wszyscy oni mogli wsiąść do samochodów, włączyć sobie radio i pojechać w jakieś przyjemne miejsce na obiad – tylko nie Allie. To było dla mnie nie do zniesienia. Wiem, że na cmentarzu leży tylko jego ciało, że dusza jest w niebie i tak dalej, ale mimo to trudno mi się z tym pogodzić (s. 224–225).

Zaraz po swojej ucieczce z prywatnej szkoły Pencey Holden, chcąc uniknąć wcześniejszej konfrontacji z rodzicami i informowania ich o wyrzuceniu z kolejnej szkoły, decyduje się na spędzenie kilku dni w hotelu i na samotnym błakaniu się po Nowym Jorku przed powrotem do domu. Gdy tylko wysiada z pociągu na nowojorskiej stacji Penn Station, wyraża chęć zadzwonienia do kogoś. Rozważa kilka możliwości, jednak ostatecznie decyduje się zadzwonić do swojej dziesięcioletniej siostry Phoebe. Podobnie jak Allie, zajmuje ona szczególne miejsce w życiu i sercu Holdena. W przeciwieństwie do nieżyjącego brata Alliego siostra Holdena nieuchronnie zbliża się do momentu, kiedy będzie musiała wkroczyć w dorosłość, przed którą bohater się broni – dziewczynka jednak wciąż jest dzieckiem i tym samym zachowuje charakterystyczną dla tego okresu naturalność i niewinność. W snutych rozważaniach Holden podkreśla swój stosunek do młodszej siostry, którą, w przeciwieństwie do rówieśników i dorosłych, określa jako „rozsądną”:

przyszło mi do głowy, żeby jednak dryndać do małej Phoebe. Miałem wielką ochotę pogadać z nią przez telefon. Po prostu zamienić kilka słów z kimś rozsądnym (s. 98).

Ze strony Holdena jest to wyjątkowy komplement, zważywszy na fakt, iż chłopak nie żywi sympatii do zbyt wielu osób, a tym bardziej nie uznaje ich za obdarzonych szczególną inteligencją czy rozsądkiem.

Holden wyraża, choć oczywiście nie bezpośrednio, swoją miłość do siostry – podobnie jak miłość do Alliego – poprzez sposób, w jaki opisuje dziewczynkę czytelnikowi. Przede wszystkim skupia się na przedstawieniu jej osobowości jako wyjątkowej, wyróżniającej się na tle osobowości innych osób, które Holden zna. Nie ulega wątpliwości, że słowa, którymi określa Phoebe i jej charakter, świadczą o głębokim braterskim uczuciu do niej. Pozytywny wizerunek siostry wzmocniony jest poprzez zestawienie go z bardzo krytyczną oceną Holdena samego siebie:

w życiu nie widzieliście tak ładnej i sprytnej smarkuli. Jest naprawdę bystra. Od początku szkoły jedzie na samych piątkach. W całej rodzinie tylko ja jestem taki tępy (s. 99).

Również tutaj miłość Holdena do siostry i jego bezkrytyczna ocena dziewczynki pozwalają mu śmiało założyć, że każdy odbiorca jego monologu polubiłby Phoebe. Założenie bohatera poparte jest również pewnym wyjaśnieniem dotyczącym charakteru i inteligencji, a także wrażliwości młodszej siostry:

Polubilibyście ją. Jeśli jej coś opowiadasz, od razu świetnie rozumie, co masz na myśli. Możesz ją wszędzie ze sobą zabrać. Na przykład jeśli weźmiesz ją na kiepski film, od razu wie, że to knot. Jeśli film jest dobry, też bez pudła się na nim pozna. [...] Smarkata jest w porządku. Naprawdę polubilibyście ją. Jedy-ny z nią problem, że czasami bardzo się przejemuje. Strasznie wrażliwe z niej dziecko. Naprawdę (s. 99–100).

Kiedy Holden potajemnie spotyka się z Phoebe w domu, aby porozmawiać z nią, od razu chwali jej schludność, a także sposób, w jaki się ubiera. Po raz kolejny okazuje się lepsza, według Holdena, niż inne osoby:

Na krześle przy łóżku zauważyłem ubranie małej Phoebe. Jak na taką gówniarę, jest bardzo porządna. To znaczy, nie rozrzuca swoich rzeczy po całym pokoju jak inne dzieciaki. Nie jest flejtuchem. [...] Matka bardzo fajnie Phoebe ubiera. [...] Phoebe zawsze ma na sobie coś powalającego. Zwróćcie uwagę, że więk-szość dzieci, nawet jeśli mają zamożnych rodziców, przeważnie jest okropnie ubrana. Szkoda, że nie możecie zobaczyć Phoebe w tym komplecie, który matka kupiła jej w Kanadzie. Oko by wam zbiełało, nie żartuję (s. 230–231).

W przypływie braterskich uczuć w swoich opisach Holden bardzo po-chlebnie ocenia również umiejętności taneczne Phoebe i uznaje ją za niemal najlepszą tancerkę na świecie:

[Phoebe – A.Ch.] chodzi dopiero do czwartej klasy. [...] smarkula tańczy cho-lernie dobrze, lepiej niż ktokolwiek z żyjących tancerzy czy dawnych sław (s. 105).

Dla Holdena Phoebe była nie tylko wspaniałą siostrą, ale również przy-jaciółką, z którą mógł porozmawiać o wielu sprawach, ponieważ, w przeci-wieństwie do wielu dorosłych osób, potrafiła naprawdę słuchać. To właśnie siostrze Holden zwierzył się z powodów, dla których wyrzucili go ze szko-ły, i opowiedział, dlaczego sam postanowił wrócić do Nowego Jorku jeszcze przed rozpoczęciem ferii bożonarodzeniowych:

Mała Phoebe nic nie mówiła, ale uważnie słuchała. Po linii jej karku widzia-łem, że słucha. Phoebe zawsze słucha, gdy coś jej się opowiada. A najdziwniej-sze, że prawie zawsze rozumie, co chcesz powiedzieć. Nie bujam. Więc dalej opowiadałem o Pencey (s. 242).

To właśnie w obecności młodszej siostry Holden jest w stanie zdobyć się na wyznanie tego, co czuje, i jej, jako jedynej, pozwala na wydanie krytycznej opinii na swój temat. W trakcie szczerej rozmowy młodsza siostra uświadamia Holdenowi, jak wygląda jego obecne życie oraz jaki ma on stosunek do rzeczywistości i osób, które go otaczają; również on sam otwarcie mówi o swoich uczuciach do nieżyjącego już brata:

- Tobie nic i nigdzie się nie podoba. [...]
- Nieprawda. [...] Dlaczego tak mówisz? [...]
- Bo to prawda – odparła. – Wymień choć jedną rzecz, która ci się podoba. [...]
- Allie. Alliego lubiłem – powiedziałem. – Lubię też to, co robię teraz. Siedzieć tu z tobą, gadać, myśleć o różnych sprawach i...
- Allie nie żyje – sam to zawsze mówisz! [...]
- Wiem, że nie żyje! [...] Ale wciąż mogę go lubić, no nie? O rany! Nie przestaje się kogoś lubić tylko dlatego, że umarł – zwłaszcza jeśli był tysiąc razy sympatyczniejszy niż ci wszyscy ludzie wokół ciebie, którzy żyją (s. 244–247).

Holden w pewnym stopniu pozostaje rozdarty między nieżyjącym Alliem a dorastającą Phoebe. Jednak to właśnie młodsza siostra, w chwili gdy Holden decyduje się na ucieczkę, będącą swego rodzaju ucieczką przed dorosłością, uświadamia mu, że nie może żyć przeszłością – musi wkroczyć do świata, od którego wciąż się alienuje. Jak zauważa Slawenski: „kiedy Phoebe dowiaduje się o zamiarze Holdena, ma słuszną pretensję i jest jej przykro. Układa własny plan. Żeby go otrzeźwić, pakuje się i udaje, że z nim pojedzie. To zmusza go do wyboru: ona albo Allie, odpowiedzialność czy wspomnienia”²². Dzięki miłości do swojej dziesięcioletniej siostry i jednocześnie budzącym się w nim poczuciu odpowiedzialności za drugiego człowieka Holden przestaje być dzieckiem i staje się dorosły: „rezygnując z planów, odsuwając swoje potrzeby na dalszy plan, Holden idzie na kompromis. Z miłości do siostry”²³. Miłość do siostry ma ogromne znaczenie dla nastoletniego Holdena – uczucie to zmienia go, pozwala mu dorosnąć i spojrzeć na świat z nowej, zupełnie innej perspektywy.

W *Buszującym w zbożu* miłość, mimo iż nie stanowi głównego wątku powieści, odgrywa szczególną rolę w życiu nastoletniego Holdena. Wyrażona jest przede wszystkim w jego uczuciu do młodszego rodzeństwa: Alliego i Phoebe, będących wciąż częścią tak istotnego dla bohatera okresu dzieciństwa. Mimo iż Holden wielokrotnie używa czasownika „lubić” w stosunku do Alliego i Phoebe, oczywiste jest, że sposób, w jaki opisuje swoje rodzeństwo, świadczy o wielkiej i głębokiej braterskiej miłości Holdena do brata i siostry. Niemal za każdym razem bohater powieści Salinger podkreśla, jak bardzo

²² K. SLAWENSKI: *J.D. Salinger...*, s. 274.

²³ *Ibidem*, s. 275.

Allie i Phoebe są wyjątkowi i jak bardzo różnią się od osób należących lub wkraczających do sztucznego i fałszywego świata dorosłych, którego Holden nie akceptuje. To wyjątkowe uczucie, jakim jest miłość, sprawia, że chłopak zmienia swoje życie i nastawienie do świata, który go otacza.

Bibliografia

- GRUNWALD H.A.: *The Invisible Man: A Biographical Collage*. In: *Salinger: A Critical and Personal Portrait*. Ed. H.A. GRUNWALD. New York: Harper and Row, 1962.
- GWYNN F.L., BLOTNER J.L.: *The Fiction of J.D. Salinger*. Pittsburgh: University of Pittsburgh Press, 1970.
- ROWE J.: *Holden Caulfield and American Protest*. In: *New Essays on „The Catcher in the Rye”*. Ed. J. SALZMAN. Cambridge: Cambridge University Press, 1993.
- SALINGER J.D.: *Buszujący w zbożu*. Tłum. M. SŁYSZ. Warszawa: Albatros, 2014.
- SALZMAN J.: *Introduction*. In: *New Essays on „The Catcher in the Rye”*. Ed. J. SALZMAN. Cambridge: Cambridge University Press, 1993.
- SHAW P.: *Love and Death in „The Catcher in the Rye”*. In: *New Essays on „The Catcher in the Rye”*. Ed. J. SALZMAN. Cambridge: Cambridge University Press, 1993.
- SHIELDS D., SALERNO S.: *Salinger*. Tłum. H. BALTYN-KARPIŃSKA. Warszawa: Dom Wydawniczy PWN, 2014.
- SLAWENSKI K.: *J.D. Salinger. Biografia*. Tłum. A. ESDEN-TEMPSKA. Poznań: Albatros, 2014.

Anna Chyla

Of the Pain of Growing up and of Cherishing Childhood in *The Catcher in the Rye*, or How Holden Caulfield Loved

Summary: This article outlines the concept of brotherly love in Jerome David Salinger's *The Catcher in the Rye*, one of the most censored novels in the United States. Although primarily the book presents such issues as alienation, seclusion, and rebellion against the artificiality of the world of adults, what is particularly worth pointing out is the importance of the relationship between Holden, the main protagonist, and his younger siblings: his sister Phoebe and his brother Allie. Although love is not explicitly expressed in the novel, it is apparent in Holden's attitude to his siblings and in his memories and descriptions of Phoebe and Allie.

Key words: alienation, history of the United States, Salinger, rebellion, siblings

Anna Chyla

Sur la douleur de grandir et l'amour de l'enfance dans *L'Attrape-cœurs*,
ou comment aimait Holden Caulfield

Résumé: Le présent article expose le concept de l'amour fraternel dans *L'Attrape-cœurs* de Jerom David Salinger, l'un des romans les plus censurés aux États-Unis. Bien que l'auteur ait présenté dans son livre avant tout les questions telles que l'aliénation, l'isolement et la révolte contre l'artificialité du monde adulte, il vaut souligner dans *L'Attrape-cœurs* l'importance des relations entre Holden, personnage principal, et ses frères et sœurs cadets : sa sœur Phobé et son frère Allie. Quoique l'amour ne soit pas exprimé dans le roman de façon directe, il se manifeste dans les rapports de Holden avec son frère et sa sœur, ainsi que dans ses souvenirs et ses descriptions concernant Phobé et Allie.

Mots clés: aliénation, histoire des États-Unis, Salinger, rébellion, frères et sœurs